

PROTOKÓŁ
z posiedzenia plenarnego
Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

- I. Termin obrad:** 29 marca 2017 r.
- II. Miejsce obrad:** Sala Konferencyjna im. Władysława Stasiaka
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
- III. Obecni na posiedzeniu:** wg listy obecności
- IV. Współprzewodniczący obrad:** **Mariusz Błaszczak**
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
Współprzewodniczący KWRiST
- Marek Olszewski**
Wójt Gminy Lubicz
Przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP
Współprzewodniczący KWRiST

V. Porządek obrad:

1. Sprawy różne:

A) Planowane zmiany w ustroju samorządu terytorialnego (wniosek strony samorządowej);

Współprzewodniczący KWRiST Marek Olszewski, Wójt Gminy Lubicz, Przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP w związku z toczącą się w ostatnim czasie dyskusją na temat projektów dot. istoty ustroju państwa zasygnalizował, iż *po stronie samorządowej zaistniało takie pewne zaniepokojenie, przede wszystkim ze względu na brak informacji. To zaniepokojenie pogłębiało się z tygodniami i miesiącami, dlatego że docierały do nas informacje dotyczące zmiany ordynacji wyborczej, kadencyjności, a także pewne działania związane zapewne z przebudową państwa, ale na poziomie samorządowym zauważyliśmy jednak pewne centralizowanie tej struktury. Stąd też, aby stworzyć forum do wymiany poglądów, zdecydowaliśmy wspólnie w gronie zarządów ogólnopolskich organizacji samorządowych zasiadających w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, aby odbyć spotkanie. 16 marca br. odbyło się w Warszawie spotkanie samorządowców, które skupiło ponad 1,5 tysiąca uczestników. Jako współorganizujący i współprowadzący spotkanie nie chcę go oceniać, ale na pewno było potrzebne, dlatego że wyartykułowane zostały wszystkie pytania, wątpliwości, obawy, do których środowisko samorządowe ma przecież prawo. Spotkanie doprowadziło do dwóch istotnych zdarzeń. Przypomnieliśmy sobie kartę samorządności. Przyjęliśmy apel przedstawicieli środowisk samorządowych dotyczący obrony samorządności terytorialnej w Polsce. A także utworzyliśmy samorządowy komitet protestacyjny, który ma zaproponować konkretne działania, jeżeli byłyby one konieczne i niezbędne. To jest pewna potencjalna możliwość działania, my w tej chwili tych działań nie podjęliśmy. Apel przedstawicieli środowisk samorządowych 16 marca br. ma z całą pewnością swoje uzasadnienie, dlatego że pewne działania związane z centralizowaniem wykonywania zadań publicznych nie są – naszym zdaniem – w zgodzie, nie są do pogodzenia z zasadą pomocniczości państw. Nie są do pogodzenia z tym ustrojem państwa, do którego przywykliśmy tworząc samorząd przez 27 lat. Zauważyliśmy także, iż propozycje na poziomie wypowiedzi polityków, także polityków większości parlamentarnej i rządowych, mogą istotnie, gdyby były zawarte w projektach aktów prawnych, naruszyć pewne podstawowe elementarne zasady, np. takie jak bierne prawo wyborcze. Bo nie eksponujemy tu przesadnie tej kadencyjności. Chciałbym przypomnieć, że już kilka lat temu strona samorządowa Komisji Wspólnej postulowała o utworzenie komisji kodyfikacyjnej, bo my konieczność modyfikowania samorządu, modyfikowania prawa przecież dostrzegamy. Natomiast w apelu 16 marca br. domagamy się przede wszystkim przestrzegania przez rządzących i stanowiących prawo konstytucyjnych zasad*

ustroju Polski, które przypominamy w przyjętej przez zgromadzonych w tym dniu karcie samorządności. To są pewne elementarne zasady, których obrona jest potrzebna i które naszym zdaniem po prostu powinny być przestrzegane dla dobra wszystkich obywateli Rzeczypospolitej państwa polskiego.

Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego, Wiceprezes Zarządu Związku Województw RP podniósł, że to o czym powiedział Pan Przewodniczący wpisuje się w zjawiska odbierania kompetencji samorządom wojewódzkim. Pierwszym przykładem odbierania tych kompetencji było przeniesienie odpowiedzialności za wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego ponownie do ministerstwa rolnictwa. Odbyło się to poprzez projekt poselski. W grudniu ub.r. minister sportu i turystyki przekazał nam w formie listu informacje, że samorzady województw nie będą już uczestniczyły w procesie zagospodarowania środków finansowych pochodzących z odpisu od totalizatora sportowego przeznaczonych na bazę sportową. Ma to się odbywać wyłącznie poprzez struktury rządowe a dokładnie przez ministerstwo. W ostatnim tygodniu Sejm przyjął poselski projekt ustawy – Prawo ochrony środowiska, który prowadzi tak naprawdę do upaństwowienia wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Jest to poważny problem, dlatego że ta metoda poselskich projektów jest wykorzystywana do omijania procesu konsultacji. Oczywiście na Komisji Wspólnej domagaliśmy się i domagamy, aby wszystkie projekty dotyczące samorządu, nawet jeśli są formułowane przez grupy posłów, były jednak omawiane na naszym posiedzeniu, bo dotyczą często żywotnych interesów samorządów wszystkich kategorii. W tym wypadku, jeśli mówimy o Prawie ochrony środowiska, to mamy do czynienia ze szczególnie bulwersującym zjawiskiem, bo mimo tego, że na zlecenie Biura Analiz Sejmowych troje znakomitych, wybitnych konstytucjonalistów wyraziło swoje opinie jednoznacznie negatywne, mówiąc że projekt narusza Konstytucję, mimo tego, że były zgłoszenia również instytucji pozarządowych, tak jak Krajowa Rada Adwokacka, jak Lewiatan, była oczywiście dyskusja i na komisji sejmowej, i podczas posiedzenia plenarnego – bezrefleksyjnie przyjęto rozwiązania, które prowadzą tak naprawdę do naruszenia Konstytucji i do pozbawienia samorządów województw realnego wpływu na funkcjonowanie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. W efekcie samorzady województw będą teraz zbierały środki finansowe za korzystanie ze środowiska, ale nie będą miały żadnego realnego wpływu na ich wydatkowanie. To stoi pod znakiem zapytania, w ogóle naszej możliwości kreowania polityki ekologicznej na poziomie województw. Mimo tego, że w tej sprawie ja osobiście, ale również Związek Województw RP przyjmował stanowiska, wysyłał pisma do posłów, do senatorów, do Marszałków Sejmu, Senatu, do Pana Prezydenta, ten proces toczy się nadal. Został przyjęty projekt ustawy w Sejmie, dzisiaj ponoć ma obradować nad tym Senat i ta metoda omijania konsultacji albo nieuwzględniania w ogóle opinii samorządów trwa nadal. W tym wypadku też mieliśmy do czynienia z pozytywną opinią ministerstwa środowiska, co jest dla mnie zdumiewające, bo jak struktury rządowe mogą popierać projekty, które są niezgodne z Konstytucją. Rozwiązania zawarte w tej noweli wprowadzają istotne ograniczenia w zakresie samodzielności instytucjonalnej samorządowych osób prawnych. Fundusze dalej mają być samorządowymi osobami prawnymi. W istocie opisywana zmiana zmierza do pozbawienia samorządu województwa wpływu na funkcjonowanie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Odebranie samorządowi województwa wpływu na powoływanie członków rad nadzorczych i zarządu wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej w sposób wyraźny ogranicza dysponowanie środkami finansowymi przeznaczonymi na ochronę przyrody w województwie. Po wprowadzeniu w życie zmian proponowanych w ustawie samorząd województwa utraci jakikolwiek wpływ na wydatkowanie wspomnianych środków na rzecz organów centralnych. Proponowane zmiany pozostają w sprzeczności z zasadą uczestnictwa samorządu terytorialnego w sprawowaniu władzy publicznej. Kompetencje pozostawione samorządowi województwa z uwagi na swój jedynie iluzoryczny charakter uniemożliwiają rozwiązywanie problemów społecznych związanych z ochroną środowiska, a jego działalność nie zachowuje władczego charakteru. Zmiana ustawy zakłada centralizację władzy wprowadzając podporządkowanie struktur samorządowych strukturom administracji rządowej. Rozwiązania zawarte w noweli godzą w konstytucyjną zasadę decentralizacji władzy publicznej, czyli art. 15 Konstytucji, zasadę uczestnictwa samorządu

terytorialnego w sprawowaniu władzy publicznej i wykonywaniu zadań publicznych we własnym imieniu (art. 16 Konstytucji) oraz zasadę podmiotowości prawnej jednostek samorządu terytorialnego, czyli art. 165 Konstytucji. Propozycja czternastodniowego *vacatio legis* dla wyżej wymienionej ustawy nie spełnia wymogu odpowiedniości, co w efekcie stanowi naruszenie zasady prawidłowej legislacji wynikającej z art. 2 Konstytucji. Oczywiście zwrócimy się najpierw do Senatu, ale jeśli Senat to przyjmie równie bezrefleksyjnie jak Sejm, zwrócimy się do Pana Prezydenta o zawetowanie tej ustawy lub skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego, ale na tym przykładzie pokazujemy i pragniemy zwrócić rządowi uwagę, że nie można w ten sposób traktować samorządów. Jeżeli mówimy o państwie prawa to, to prawo obowiązuje wszystkich, obowiązuje rząd, obowiązuje parlament i obowiązuje oczywiście samorzady. O drugiej sprawie mówię oczywiście w trybie przypuszczającym, ta sprawa dotyczy szeroko dyskutowanych a w niektórych artykułach wręcz przesądzonych kwestii dwukadencyjności organów wybieralnych w bezpośrednich wyborach organu gmin, czyli wójtów, burmistrzów i prezydentów. Nie wiem, jak potoczą się dalej prace, czy to będzie znowu projekt poselski, w każdym razie chciałbym w imieniu samorządowców zwrócić uwagę, że wprowadzenie zapisu o dwukadencyjności wymaga zmiany Konstytucji. Bez zmiany Konstytucji to będzie działanie bezprawne a pomysł, żeby to wprowadzić w biegu, czyli liczyć kadencje do tyłu, jest jawnym naruszeniem biernego prawa wyborczego, ale również czynnego prawa wyborczego i na pewno będzie przez środowisko samorządowe oprotestowane we wszystkie możliwe sposoby, łącznie z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, bo to są fundamentalne prawa ludzkie. Czynne i bierne prawo wyborcze jest elementarnym problemem obywatela i człowieka.

Krzysztof Żuk, Prezydent Miasta Lublin, Członek Zarządu Unii Metropolii Polskich przedstawił Apel o opanowanie chaosu przy projektowaniu zmian ustrojowych w samorządzie terytorialnym (**Załącznik 1**). Chciałbym również przypomnieć, że na poprzedniej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego zwróciliśmy się do Pana Ministra ze stosownym wnioskiem, że jeśli nasze stanowiska są tak rozbieżne, to prosimy o ekspertyzę, czy opinie prawne, które pokazałyby, że są podstawy prawne, by poza Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego procedować akty prawne z tzw. inicjatywy poselskiej. Chciałbym przy okazji przypomnieć, że art. 2 ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w ust. 2 mówi, że Komisja Wspólna rozpatruje problemy związane z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego i z polityką państwa wobec samorządu terytorialnego. Podkreślenie słowa państwa oznacza, że dotyczy to również wszystkich organów państwa i stąd to analizowanie informacji o przygotowywanych projektach aktów prawnych, dokumentów i programów rządowych dotyczących problematyki samorządu terytorialnego, a w szczególności oczywiście przewidywanych skutków finansowych powinno być przedmiotem obrad KWRiST. Prezydent przytoczył treść apelu UMP oraz dodał, iż do apelu dołączona jest ekspertyza prof. Huberta Izdebskiego dotycząca limitowania kadencji władz publicznych.

W imieniu Związku Miast Polskich głos zabrał Jacek Karnowski, Prezydenta Miasta Sopot, Członek Zarządu ZMP: pierwsza rzecz, która nas bardzo niepokoi to są zmiany w systemie oświaty, gdzie konsekwencje tych zmian Pani Minister Zalewska przerzuca na samorzady i to konsekwencje zarówno finansowe, jak i organizacyjne, mówiąc, że strajk, który ma być w piątek, to nie sprawa Pani Minister, tylko sprawa pomiędzy samorządami właściwie, a może dyrektorami a nauczycielami. Do tego dochodzi taka o to sytuacja, że projektując nową sieć szkół, która wydaje się, że jest kompetencja przede wszystkim samorządów ona jest wetowana i zmusza nas się na przykład do powoływania w wielu gminach, miastach w miejsce likwidowanych gimnazjów bezsensownych podstawówek, gdzie mogą powstać w jakiś krytycznych sytuacjach klasy ośmioosobowe i po jednej na poziomie albo jeszcze mniej, czy też nie pozwala się na łączenie szkół w myśl zasady, żeby pokazać tylko, że nie likwiduje się żadnej szkoły. Także mówienie o tym przy tej ustawie, że nie będzie zwolnień nauczycieli, jest pewną fikcją, bo jeżeli się podzieli ilość nauczycieli przez ilość godzin to nigdy etatowo nie wyjdzie. Zawsze ten nauczyciel musi mieć albo musi mieć jakieś nadgodziny. Jest to naprawdę bardzo poważna reforma, która została przygotowana bardzo szybko a bardzo obciąża i finansowo, i organizacyjnie samorzady, i także w pewnych niepokojach,

które są na terenach naszych miast i gmin ze względu na tę reformę. Przychylamy się także do innych postulatów typu ochrona środowiska, wycinka drzew, projekt typowo poselski i oczywiście my się zgadzamy, że posłowie mają prawo do projektów poselskich, ale my mamy prawo też je opiniować. I dlatego podkreślamy, pomimo tego prawa poselskiego, że chcielibyśmy, żeby one wszystkie także trafiały na Komisję Wspólną. Podobnie jak z projektami metropolitalnymi dzięki przychylności tego rządu, co trzeba podkreślić i współpracy z samorządami śląskimi, powstała ustawa metropolitalna na terenie Śląska. Nasza na terenie Wybrzeża, czyli Gdańska, Gdyni, Sopotu i okolicznych gmin została wstrzymana, a za to proponuje się na siłę metropolię warszawską, gdzie, jak widzimy, gminy tego nie chcą. Taka trudna sytuacja, że z jednej strony jest propozycja metropolii, oczywiście poselska, z drugiej tam, gdzie samorzady chcą zawiązać ta metropolię, tego nie ma. Poza tym wydaje się, że jeszcze natury ogólnej mówienie o patologiach samorządach, gdzie Związek Miast Polskich złożył zapytanie publiczne: w ilu samorządach toczą się sprawy karne związane z funkcjonowaniem oczywiście samorządu, okazało się że dotyczy to jednego samorządu w Polsce. Wobec tego powtarzanie przez wielu posłów z Państwa ugrupowania, mówienie o patologiach w samorządach jest pewnym nadużyciem i obrażaniem ludzi. Ludzi, którzy mają swój dorobek i także trzeba nadmienić, że działalność służb specjalnych, chociażby w takich miastach, jak Lublin, czy Łódź, także zostawia bardzo wiele do życzenia. Nie chcemy naprawdę wyprowadzać ludzi na ulicę, ale ludzie sami w przypadku Łodzi i Lublina pokazali, że będą bronić swoich prezydentów, bo nie zgadzają się z takimi sytuacjami. Czy też taka sytuacja jak referendum w Legionowie, żeby robić coś bez tych ludzi (...). Wszyscy mówili, że ta reforma się najlepiej udała, także Państwo przed wyborami ostatnimi. Niestety dzisiaj tego nie ma. Proszę pamiętać, że my także jesteśmy wybrani przez suwerena.

Zbigniew Deptuła, Starosta Makowski, Członek Zarządu Związku Powiatów Polskich w imieniu organizacji poparł przedmówców i odniósł się do roli powiatów. *Dotychczas jako starostowie uważamy, że wszystkie zadania zleczone, wszystkie zapisane w ustawie wykonujemy w sposób odpowiedzialny i dobry. Dlatego z niepokojem przyglądamy się zapowiedziom pewnych zmian w nowym prawie. Dotyczy to przede wszystkim powiatowych urzędów pracy. Rozumiemy, że należy wiele zmieniać i pracować nad formami, bo rzeczywiście wydatkowanie środków, może nie do końca jest właściwe, po to żeby zwalczać bezrobocie. Ale na pewno nie rozumiemy tego i nie godzimy się, żeby odbierać nam kompetencje, bo jednak jesteśmy tymi, którzy najbardziej znają swoich pracodawców i wiemy, w jaki sposób wpływać, żeby to bezrobocie likwidować. Następną sprawą, która jest zapowiadana w nowym kodeksie urbanistyczno-budowlanym, jest likwidacja powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego. Tu też dostrzegamy pewien niepokój, bo uważamy, że dotychczasowe inspektoraty i pracownicy tam pracujący w sposób właściwy wykonują nadzór, bo są bliżej inwestycji, częściej kontrolują w trakcie budowy, a nie jak jest zaplanowane, że później z dalszych odległości będą dojeżdżali praktycznie tylko odbierając te budynki. Uważamy, że to raz, że koszty, po drugie mniejszy będzie nadzór nad tymi inwestycjami. Następną sprawą, którą należy zauważyć, jest też odziespolenie powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych. Tu też uważamy, że dotychczasowa współpraca z samorządami powiatowymi układa się bardzo dobrze i tu też byśmy prosili o pewną rozwagę, co do podejmowanych decyzji. Następną sprawą, która jest zaplanowana, jest projekt odbierania starostom nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów i przekazanie ich do transportowego dozoru technicznego. Prosilibyśmy o pewne zastanowienie się, bo uważamy, że dotychczasowy nadzór jest właściwy i tutaj nie ma chyba większych zastrzeżeń. Jako starostowie jesteśmy skłonni przyjmować jeszcze więcej zadań zleconych, bo uważamy, że właściwie rozwijamy powiaty, rozwiązujemy problemy ludzkie. Także tutaj prosimy stronę rządową, Pana Ministra o taką rozwagę co do powiatów i prosba właśnie, żeby jeśli będą przekazywane nam kompetencje, oczywiście też przy odpowiednich środkach, chętnie podpisujemy się i możemy pracować jeszcze lepiej i więcej, ale prosimy też, żeby to, co jest w tej chwili, nie zostało nam odbierane.*

Wojciech Długoborski, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Chojna, Prezes Zarządu Unii Miasteczek Polskich: *w imieniu naszej organizacji chciałem potwierdzić wszystkie dotychczasowe wystąpienia kolegów. Wychodząc z założenia, że rząd, rządzący mają prawo do prezentowania różnego rodzaju rozwiązań, pomysłów, reform i widząc z naszej strony również takie potrzeby, uważamy, że taka*

dyskusja, debata powinna się odbywać, powinna mieć miejsce. Takim znakomitym miejscem było właśnie Forum Samorządowe 16 marca br., w którym uczestniczyli przedstawiciele naszej organizacji i podpisujemy się w pełni pod apelem tam przyjętym. Ponieważ nie mieliśmy jeszcze naszego wolnego zgromadzenia, dopiero w maju przewidujemy, nie mogliśmy się odnieść do tych propozycji jako gremium - walne zgromadzenie Unii Miasteczek Polskich. Natomiast uważamy, że jeżeli pewne propozycje się pojawiają, to właśnie Komisja Wspólna Rządu i Samorządu jest takim miejscem, gdzie dyskusje powinny się odbywać, gdzie powinniśmy rozważać te rozwiązania i tu próbować przyjmować ustalenia, które prowadziłyby do dalszych prac czy rządowych, czy parlamentarnych. Myślę, że warto tę debatę dalej prowadzić, uwzględniając wszystkie uwagi, które dotychczas były podniesione.

W uzupełnieniu do wypowiedzi Prezydenta Miasta Sopotu głos zabrał również Zygmunt Frankiewicz, Prezydent Miasta Gliwice, Prezes Zarządu Związku Miast Polskich: *rozmawiamy o ograniczeniu liczby kadencji w samorządzie, zakładam, że ta dyskusja jest merytoryczna, tzn. że chodzi o dobro Państwa, a nie jakieś np. doraźne cele polityczne. Zrobiliśmy analizę, żeby porównać efekty funkcjonowania miast w przypadkach, kiedy istnieje pewna stabilność, ciągłość zarządzania i tych, gdzie władza samorządowa wykonawcza zmienia się często. I zrobione to zostało na podstawie rankingów z 2015 roku, one obejmowały dane za rok 2014, czyli ostatni rok poprzedniej kadencji, dotyczyły 68 miast na prawach powiatu. Przepisane zostały punkty, rankingi były robione przez Politechnikę Warszawską, Rzeczpospolitą, Wspólnotę, wszystkie najważniejsze. Co ciekawe 24 miasta nie zyskały w ogóle nawet jednego punktu we wszystkich rankingach razem wziętych. Wśród tych 24 miast były trzy, w których byli długoletni prezydenci, tzn. takie, które miały co najmniej 4 kadencje. Żaden z tych prezydentów tych trzech miast nie wygrał następnych wyborów to znaczy, że taka normalna weryfikacja wyborcza po prostu działa. A okazała się bardzo ścisła korelacja pomiędzy czasem sprawowania funkcji a efektami funkcjonowania miast. I przy porównaniu czterokadencyjnych prezydentów i jednokadencyjnych, tam gdzie jest niestabilność władzy, te wyniki w punktach liczone były aż 6-ciokrotnie różne. W Polsce brakuje liderów, myślę, że to jest efekt jeszcze z historii, naród ze zniszczonymi elitami dopiero się odbudowuje i Polska potrzebuje takich liderów samorządowych, bo bez tych liderów rozwój jest ograniczony. Gdyby wyeliminować tych, którzy w tej chwili się sprawdzali, to myślę, że poza jakimiś ewidentnymi korzyściami w niewielu miejscach będzie ewidentna strata na skalę ogólnopolską. Są używane takie argumenty, że w tych zastanych układach – jak to słyszę – są patologie, są nieprawidłowości i stąd inicjatywa. Wystąpiliśmy do ministerstwa sprawiedliwości, do prokuratury krajowej z prośbą o informację na temat postępowań, które się toczą przeciwko wójtom, burmistrzom i prezydentom z artykułów kodeksu karnego, które są związane z nadużyciem władzy, z korupcją i podobnymi. Okazuje się, że praktycznie nie ma ani wyroków skazujących, ani zarzutów postawionych tej grupie osób, a na pewno nie ma statystyk, które by taką tezę uzasadniały. Więc myślę, że te często padające określenia o sitwach, klikach i patologiach nie mają żadnego uzasadnienia i nie powinny być stosowane, dlatego że i tak obniżają autorytet organów samorządu a samorząd to też część państwa. Jeżeli z kolei się kierować argumentami, które padają, że większość obywateli naszego państwa tak właśnie chce, aby ograniczyć tę liczbę kadencji, to trzeba też zwrócić uwagę na to, że ten sam suweren oczekuje ograniczenia liczby kadencji w parlamencie i tam wypowiedzi są zdecydowanie jeszcze bardziej jednoznaczne, a jakoś tego wątku nie podejmujemy, więc jeżeli chodzi o dobro państwa, to ja uważam, że nie powinno się wprowadzać tego ograniczenia.*

Współprzewodniczący KWRiST Marek Olszewski podsumował wypowiedzi przedstawicieli organizacji samorządowych: *strona samorządowa przedstawiła pewne obawy natury ogólnej oraz niektóre szczegółowe, Komisja to jest to forum, gdzie rozmawiamy o sprawach ustrojowych, ale też i o sprawach bardzo szczegółowych. Komisja Wspólna działa także w zespołach, a może przede wszystkim w zespołach, gdzie uzgadniamy dziesiątki, setki projektów aktów prawnych i przy każdym takim projekcie jest też prowadzony bardzo dialog merytoryczny. Istotnie ostatni wątek, który Pan Prezydent podniósł jest istotny. My nie jesteśmy jako ogólnopolskie organizacje samorządowe związkami zawodowymi wójtów, prezydentów, burmistrzów, ale jest to kwestia o wiele szersza i głębsza niż tylko nasze dwie kadencje. Prezydentów wójtów, burmistrzów, którzy pełnią tę funkcję od początku istnienia samorządu terytorialnego jest 5%. 95% wymienił naturalny*

mechanizm demokratyczny. W ostatnich wyborach zmieniło się, zdaje się, ponad 30% prezydentów, wójtów i burmistrzów. Mechanizm działa bardzo dobrze, więc pytanie: czy koniecznie trzeba go zmieniać ocierając się o wątpliwości natury konstytucyjnej? To nie jest problem, po stronie samorządowej wydaje nam się sztuczny.

Współprzewodniczący KWRIST Mariusz Błaszczak, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji: po tym punkcie przejdziemy rzeczywiście do punktów, których w porządku mamy 25 i to jest dorobek zespołów, które na ten temat rozmawiały. Po stronie rządowej są również Państwo reprezentujący poszczególne ministerstwa, a więc rzeczywiście ten dialog jest. Nikt nie może temu zaprzeczyć, a jeżeli chce zaprzeczać to mówi po prostu nieprawdę, tak też się zdarza. W demokracji tak się zdarza, że czasami mamy wypowiedzi, które nijak się mają do stanu faktycznego, ale ja sobie cenię właśnie merytoryczną debatę i dziękuję za takie podejście, żeby mówić zupełnie otwarcie i szczerze. Jestem politykiem, ale bardzo wielu z Państwa też jest politykami, z Panem Marszałkiem Struzikiem przez lata spotykaliśmy się w studio telewizyjnym, Pan Marszałek reprezentował wtedy nie województwo mazowieckie, tylko swoją partię polityczną, ja reprezentowałem swoją partię polityczną. Wielu z Państwa szło do wyborów samorządowych pod szyldem partyjnym i nie ulega żadnej wątpliwości, że ten spór przekłada się też na nasze relacje. Państwo w większości reprezentujecie partie polityczne, reprezentujecie oczywiście też swoich wyborców, ale ze względu na to, że jesteście politycznie zaangażowani, reprezentujecie również pewien pogląd, stanowiska, które w dzisiejszej sytuacji są przez lidera jednej z partii politycznych opozycyjnych określane jako totalna opozycja, a więc też zwracam się do Państwa o to, żeby jednak unikać tej retoryki i takich działań, które mają charakter totalnej opozycji, bo jeżeli ktoś mówi, a powiedział tak lider PO, że PO jest totalną opozycją, że będzie używać ulicy i zagranicy do tego, ażeby wpływać na sytuację w Polsce, to zamyka dialog, to po prostu ogranicza niewątpliwie możliwość porozumienia. Mam nadzieję, że Państwo jednak chcecie się porozumieć, że do tego zmierzamy, a więc unikajmy tej totalnej opozycji i rozmawiajmy na temat projektów, które mamy wyszczególnione w agendzie, o których toczy się debata publiczna. Jeszcze jedna fundamentalna uwaga, wszyscy działamy na podstawie i w granicach prawa. My – jako Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego – prawa nie stanowią, tylko prawo stanowi Parlament Rzeczypospolitej, wybrani przedstawiciele, którzy mają taki mandat. Wszystkie projekty, jakie wychodzą z rządu Rzeczypospolitej są z Państwem konsultowane. Nie ograniczajcie Państwo też – bo można tak zrozumieć postulat wprost – inicjatywy poselskiej. Inicjatywa poselska jest, była i będzie, a więc to też miejcie Państwo na uwadze. Tym bardziej, że przecież są odpowiednie komisje i jak dobrze sobie przypominam państwo uczestniczycie w pracach tych komisji, a więc też swoje zdanie na temat tych projektów przedstawiać. Padło takie słowo upaństwowienie. Sądzę, jestem o tym głęboko przekonany, że zarówno samorząd, jak i rząd to są władze państwowe. Inaczej wybierane, ale to są władze państwowe. Wszyscy reprezentujemy obywateli naszego kraju, a więc proszę nie przeciwstawiać rządu samorządowi albo samorządu rządowi, bo to nie ma sensu. Nikt niczego nie upaństwowił i nie zamierza upaństwowić. Jest tylko sprawa dyskusji na temat podziału kompetencji między różnymi organami władzy państwowej, do których ja zaliczam władze rządowe i władze samorządowe. Pan Przewodniczący przyznał słusznie, że samorząd nie kwestionuje modyfikacji prawa. Oczywiście prawo musi być modyfikowane, życie toczy się, nikt nie jest doskonały, każdy popełnia błędy, trzeba z tego wyciągać wnioski, ale zasadnicza sprawa to właśnie trzeba na ten temat rozmawiać. Któryś z Panów wypominał, że również moja partia mówiła o tym, że samorząd jest osiągnięciem. Tak, rzeczywiście i nikt nie kwestionuje, szczególnie samorządu gminnego z 1990 roku. To rzeczywiście było osiągnięcie, ale już później wprowadzenie samorządu powiatowego, czy wojewódzkiego, wszyscy doskonale pamiętamy, toczyła się dyskusja i to bardzo zażarta dyskusja na temat tego, jak ten, czy w ogóle w jakiej formie, jakie kompetencje, co do tego toczył się spór i nadal ten spór się toczy. Wyzbądźmy się takiego myślenia, że to już a priori jest przesądzone, tak być musi. Nie. Wszystko zależy od tego, jakie działania zostaną podjęte przez uprawnione organy i jaki to przybierze rezultat. Dwukadencyjność – rzeczywiście, dziękuję Panu Przewodniczącemu, że tę uwagę zgłosił, bo można by odnieść wrażenie, że Państwo prezentujecie stanowisko niczym związek zawodowy swoich przedstawicieli. Pan przewodniczący to skorygował. Myślę, że nikt z nas nie jest niezastąpiony. Macie osiągnięcia. Pan

Prezydent Frankiewicz oczywiście ma swoje osiągnięcia, ale nikt z nas, ja też nie jestem niezastąpiony. Te 28 lat od przełomu to jest czas, w którym w sposób naturalny powstały nowe elity. I to też nie oznacza, że Państwo nie możecie swoich ambicji, aspiracji, ale także umiejętności, wiedzy wykorzystywać w innym miejscu, nie jesteście Państwo przypisani do jednego miejsca. Służba publiczna może być wykonywana w różnych miejscach. Dwukadencyjność w naszym rozumieniu dotyczy władzy wykonawczej. Prezydent Rzeczypospolitej może być prezydentem przez dwie kadencje. Dla mnie czymś absurdalnym byłoby wprowadzenie dwukadencyjności jeżeli chodzi o radnych. Przecież tu jest sprawa dotycząca władz wykonawczych. Jednak nie abstrahujemy od rozsądku, bo wszystko oczywiście można przedstawiać na wspak i to będzie przyjmowane przez jakąś część, ale nam zależy na dobru państwa. Dwie kadencje – mojej ocenie – to jest właściwy czas, jeżeli chodzi o stabilność zarządzania. Oczywiście mogą być też inne oceny, można się różnić. Były też rozmowy o tym, żeby może wydłużyć kadencję, ograniczyć ją do dwóch, ale wydłużyć w czasie. O tym wszystkim przecież można spokojnie i swobodnie rozmawiać.

Metropolia – rzeczywiście metropolia śląska, pełen konsensus, chociaż totalna opozycja w Sejmie mówiła, że źle, ale potem zagłosowała za, chociaż mówiła, że jest to zły projekt. Metropolia warszawska – dla mnie było czymś zdumiewającym, kiedy usłyszałem, że władze samorządowe miasta Legionowa są przeciwne metropolii. I wypowiedzi prezydenta Legionowa, który mówił, że sprawy trzeba będzie załatwiać w Warszawie jednoznacznie wprowadzały w błąd. Sugerowały, że zniknie miasto Legionowo i będzie mega Warszawa. Z resztą to było na bilbordach w Legionowie zawartych. Tu się zarysował pewien problem, gdyż referendum było organizowane przez urzędników prezydenta Legionowa, który był bardzo mocno zaangażowany w spór, który referendum miało rozstrzygnąć. I rodzi to wątpliwości co do tego, czy to było uczciwe postawienie sprawy. Jednak to zaangażowanie było tak zdecydowane i tak silne, że przy jeszcze zaangażowaniu urzędników, którzy byli odpowiedzialni za przeprowadzenie referendum, to wzbudza wątpliwości. Dlaczego metropolia śląska i metropolia warszawska? Otóż dlatego, że w Polsce mamy dwa obszary metropolitalne. Jest literatura na ten temat. Co jest kryterium? 2 miliony mieszkańców. Zarówno konurbacja śląska, jak i metropolia warszawska to kryterium spełnia. Z całym szacunkiem dla dużych miast w innej części Polski – nie są metropoliami. To są aglomeracje miejskie. W związku z tym też należy przygotować projekt, który by umożliwił rozwój tych aglomeracji, ale to nie są metropolie. Cóż, słyszeliśmy ze strony totalnej opozycji, że nie ma dialogu, nie ma możliwości rozmowy, tylko są zakodowani na „nie”. Z tym też trzeba się liczyć. Bardzo dziękuję za przedstawione stanowiska.

- B) Andrzej Porawski, Sekretarz KWRiST podziękował MSWiA, że **projekt nowelizacji ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych** został skierowany do Sejmu w formie jaka została uzgodniona przez Komisje Wspólną.
- C) Sekretarz KWRiST Andrzej Porawski oraz Marszałek Adam Struzik zwrócili się z prośbą do strony rządowej o możliwość **ponownego zaopiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 oraz niektórych innych**. Dokument został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Wspólną, ale w międzyczasie uległ zmianom.

Pismo ZWRP – Załącznik 2.

Robert Dzierzgwa, Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju Ministerstwa Rozwoju z upoważnienia Adama Hamryszczaka, Podsekretarza Stanu w MR *poinformował, iż strona samorządowa otrzyma pisemne wyjaśnienia do zgłoszonych uwag oraz jeżeli będzie taka konieczność, odbędzie się spotkanie w tej sprawie.*

- D) Marek Wójcik, Pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych podniósł trzy kwestie:
- rządowego **projektu ustawy o spółdzielniach rolników**, który nie był opiniowany przez KWRiST, a obecnie jest procedowany w Sejmie (druk 1425).
Minister Mariusz Błaszczak zwrócił się do strony samorządowej o przedstawienie opinii, która zostanie przekazana Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

- **stanowisk rządu do poselskich projektów:** *prosimy rząd, żeby zechciał w myśl obowiązującego regulaminu pracy Rady Ministrów przedstawiać stanowiska do tychże projektów. Obserwujemy taką tendencję, że strona rządowa nie przedstawia tych stanowisk, natomiast w procesie legislacyjnym w Sejmie popiera projekty poselskie, oczywiście nie wszystkie.*
- **dwumilionowych obszarów metropolitalnych:** *dysponujemy na przestrzeni ostatnich 26 lat wieloma ekspertyzami bardzo poważnych autorytetów naukowych i praktyków, które wskazują co do obszarów metropolitalnych dolne granice znakomicie niższe niż 2 mln. Od 0,5 mln przez 1 mln począwszy i przypominam sobie jako współpracownik pana prof. Kuleszy, że w tej sprawie bogatą literaturę przedstawialiśmy wielokrotnie. W związku z tym te 2 mln mieszkańców nie może naszym zdaniem stanowić podstawy do ocenienia czy obszar metropolitalny powinno się dla tej populacji tworzyć lub nie.*

Minister Mariusz Błaszczak poinformował, iż można nazwać stosunkowo nieduże miasto metropolią i są w tej sprawie spory naukowców, nikt nie kwestionuje, że są aglomeracje w Polsce. *Jest ich wiele, ale myślę, że zdrowy rozsądek podpowiada nam takie rozwiązanie, że w Polsce są dwa obszary metropolitalne i ta granica jest rozsądna w relacji do liczby mieszkańców naszego kraju.*

E) KWRiST upoważniła Zespół ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska do zaopiniowania propozycji podziału środków rezerwy subwencji ogólnej, powołanej na mocy art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w 2017 roku.

2. Projekt programu wieloletniego pod nazwą „Niepodległa” na lata 2017-2021 wraz z projektem uchwały Rady Ministrów (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego) – *wysłano 23.02.2017.*
Projekt uzgodniony z uwagami zespołów problemowych, aby oddzielić jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe jako beneficjentów programu oraz żeby bardziej włączyć młodzież w realizację programu i wyeksponować zadania z zakresu literatury i czytelnictwa.
3. Projekt rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać ochrona przechowywanego i przewożonego zabytku wpisanego na Listę Skarbów Dziedzictwa – *wysłano 6.03.2017.*
Projekt uzgodniony.
4. Projekt rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie typów szkół artystycznych publicznych i niepublicznych – *wysłano dn. 7.03.br.*
Projekt uzgodniony.
5. Projekt rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zmieniającego rozporządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego w publicznych szkołach i placówkach artystycznych – *wysłano dn. 10.03.br.*
Projekt uzgodniony.
6. Projekt zmian Umowy Partnerstwa (Ministerstwo Rozwoju) – *wysłano 16.03.2017.*
KWRiST upoważniła Zespół ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska do wyrażenia wiążącej opinii.
7. Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektroniczną (Ministerstwo Rozwoju) – *wysłano 23.02 i 28.03.2017.*

KWRiST upoważniła Zespół ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej do wyrażenia wiążącej opinii.

8. Projekt ustawy o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (**Ministerstwo Sprawiedliwości**) – *wysłano 23.02.2017.*

Projekt uzgodniony.

9. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz niektórych innych ustaw (**Ministerstwo Sprawiedliwości**) – *wysłano 23.02.2017.*

KWRiST upoważniła Zespół ds. Administracji Publicznej i Bezpieczeństwa Obywateli do wyrażenia wiążącej opinii.

10. Projekt ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności (**Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji**) – *wysłano 14.03.2017*

Projekt uzgodniony.

11. Projekt rozporządzenia **Ministra Edukacji Narodowej** zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu i warunków organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach – *wysłano dn. 3.03.br.*

Projekt uzgodniony.

12. Projekt rozporządzenia **Ministra Rozwoju i Finansów** w sprawie licytacji elektronicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji (**Ministerstwo Finansów**) – *wysłano dn. 21.02.br.*

Projekt uzgodniony.

13. Projekt rozporządzenia **Ministra Zdrowia** zmieniającego rozporządzenie w sprawie badań lekarskich kandydatów do szkół ponadgimnazjalnych lub wyższych i na kwalifikacyjne kursy zawodowe, uczniów tych szkół, studentów, słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych oraz uczestników studiów doktoranckich – *wysłano dn. 10.03.br.*

Projekt uzgodniony.

14. Projekt rozporządzenia **Ministra Zdrowia** zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego – *wysłano 10.03.br.*

Projekt uzgodniony.

15. Projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (UD 175) (**Ministerstwo Zdrowia**) – *wysłano dn. 14.03.br.*

Projekt uzgodniony.

16. Projekt ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw (UD 125) (**Ministerstwo Zdrowia**) – *wysłano dn. 14.03.br. (Wniosek MZ z prośbą o upoważnienie zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej do wyrażenia opinii wiążącej).*

KWRiST upoważniła Zespół ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej do wyrażenia wiążącej opinii.

- 17.**Projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Poleskiego Parku Narodowego (**Ministerstwo Środowiska**) – *wysłano 20.02.17.*

Projekt uzgodniony.

- 18.**Projekt rozporządzenia **Ministra Środowiska** w sprawie gromadzenia i udostępniania informacji geologicznej - *wysłano 08.03.17.*

Projekt uzgodniony.

- 19.**Projekt ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (**Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa**) – *wysłano 15.02.17.*

Eliza Chojnicka, Zastępca Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa poinformowała, iż w związku z dyskusją Zespołów Komisji Wspólnej resort przyjął propozycję umożliwiającą objęcie również spółek gminy, którym gmina powierzyła realizację zadania własnego w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych społeczności lokalnej. Mają to być spółki stanowiące własność gminy lub jednoosobowe spółki gmin. Uwaga strony samorządowej została uwzględniona.

Sekretarz KWRiST Andrzej Porawski w związku z wpływającymi ze strony samorządowej uwagami do projektu, które nie są negatywne, ale mają charakter szczegółowy i są zgłaszane przez profesjonalistów zwrócił się z prośbą o ich rozpatrzenie i odniesienie się na piśmie przez resort budownictwa.

Tomasz Żuchowski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa zadeklarował, iż resort zorganizuje robocze spotkanie ekspertów, na którym zostaną szczegółowo omówione zgłaszane przez nich uwagi.

Projekt uzgodniony z uwagą dotyczącą umożliwienia gminom prowadzenia polityki mieszkaniowej również z udziałem spółki ze 100 % udziałem gminy.

- 20.**Projekt ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów (**Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa**) – *wysłano 17.02.17.*

Sekretarz KWRiST Andrzej Porawski zwrócił uwagę, iż projekt jest kolejną propozycją prawnego rozwiązania sytuacji dotyczącej użytkowania wieczystego, choćby części nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego. *W podobnej sprawie nowelizacja o szerszym zakresie była rozpatrywana przez Trybunał Konstytucyjny z wniosku trzech samorządów (Poznań, Szczecin, Ustronia Morskiego) z 2013 roku. Wtedy Trybunał orzekł, nie odnosząc się w tym fragmencie orzeczenia do zakresu tej zmiany, że w stosunku do własności jednostek samorządu terytorialnego przekształcenie z mocy ustawy byłoby niezgodne z art. 165 ust. 1 Konstytucji RP (sprawa K-29/13, wyrok z dn. 10 marca 2015 r.). Chcemy zwrócić uwagę, że nie jest prawdą – jak to w debacie publicznej media przedstawiają – że likwidujemy jakąś pozostałość po okresie wiecznej szczęśliwości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Użytkowanie wieczyste zostało w tamtym okresie oczywiście wypaczone, ale było w przedwojennej Polsce, do dzisiaj obowiązuje w takich krajach jak Wielka Brytania, Szwecja, Szwajcaria, Holandia, Niemcy. W związku z tym to nie jest tylko kwestia polityczna. To jest kwestia merytoryczna. Zwłaszcza, że po 27 maja 1989 roku znam konkretne przykłady, gminy już po uzyskaniu podmiotowości przez gminy udostępniając grunty komunalne, dawały mieszkańcom do wyboru: możecie to kupić przy takiej i takiej bonifikacie, warunki są takie i takie albo możecie to wziąć w użytkowanie wieczyste i również podawano warunki. W związku z tym zawierano z tymi mieszkańcami rodzaj umowy już po 1989 roku – w trybie: nikt nikogo do niczego nie zmusza. Taka gmina jak Skoki pod Poznaniem celowo wyznaczała nieruchomości, których część oferowała do sprzedaży a część w użytkowanie wieczyste i zostawiała pełną swobodę wyboru formy przejęcia,*

bo użytkowanie wieczyste jest też ograniczonym prawem rzeczowym. W związku z tym zwracamy uwagę, że tego typu rozwiązanie naruszałoby także te sytuacje, które już nie są spuścizną PRL, tylko demokratycznym działaniem późniejszym. Wypada też podkreślić, że dzisiaj przekształcanie tych terenów jest w pełni możliwe. Sami Państwo powołujecie się proponując te 20% wartości. Powołujecie się na praktykę gminną, przeanalizowaliście ile średnio bonifikat dają gminy w tym procesie. I zaproponowaliście taką stawkę ujednoczoną w całej Polsce, ale zwracamy uwagę, że dzisiejsze przepisy w pełni umożliwiają załatwienie tej sprawy i gminy nie dość, że nie protestują przeciwko temu, to starają się iść na rękę w ramach swoich kompetencji. W związku z tym nam się wydaje, że ta regulacja w tym stanie prawnym nie jest potrzebna. Dodatkowo jeszcze w drugim punkcie naszego stanowiska (Załącznik 3) trzeba jeszcze zwrócić uwagę, że sam projekt, gdyby nie został zakwestionowany, to zawiera kilka rozwiązań, które – z naszego praktycznego punktu widzenia – są co najmniej dyskusyjne. To jest termin, w jakim należy to przeprowadzić. Ponieważ uważamy, że termin, który został zaproponowany, jest za krótki. Prawnicy nam mówią, że przyjęcie takiej średniej wartości, jaką projektodawca przyjął jako słuszne odszkodowanie za wywłaszczenie, bo Konstytucja mówi, że każdego wolno wywłaszczyć, na cel publiczny i za słusznym odszkodowaniem, więc jeśli uznamy to za cel publiczny to może być pojedyncza gmina, która uzna, że to 20% jest niesłusznym odszkodowaniem. Ponadto Sekretarz dodał, że przedstawiciele gmin zwracają uwagę, że objęcie projektowanymi przepisami z mocy prawa wszystkich garaży jest ryzykowne, gdyż część garaży była z góry sytuowana na pewnych obszarach jako rozwiązania tymczasowe i mieszkańcy o tym wiedzieli. Natomiast gmina mając w perspektywie inne zagospodarowanie utraciłaby możliwość wpływu na tę sytuację przy przekształceniu użytkowania wieczystego z mocy prawa w prawo własności. Sekretarz podkreślił, iż w związku z wątpliwościami strony samorządowej – czy zmiany są w ogóle potrzebne – i powoływaniem się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, należy przyjąć negatywną opinię strony samorządowej.

Małgorzata Kutyla, Dyrektorka Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa zwróciła uwagę, iż wypowiedź Sekretarza KWRiST dotyka wielu aspektów, ale najbardziej istotne są podniesione wątpliwości natury ogólnej i konstytucyjnej co do zasadności reformy i jej słuszności w świetle dotychczasowej praktyki orzeczniczej. Dyrektorka zwróciła uwagę, iż tematyka jest bardzo istotna społecznie i obrosła w szereg orzeczeń, dlatego że dotychczas ustawodawca wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym podejmował już liczne próby zdynamizowania, czy przyspieszenia przekształcania prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Natomiast jeżeli chodzi o kierunek tego orzecznictwa, a zwłaszcza wyrok podniesiony przez Pana Dyrektora, to jest wyrok z 10 marca 2015 r., rzeczywiście on negatywnie odniósł się do aspektu nowelizacji, która poszerzyła uwłaszczenie w sposób władczy narzucając gminom konieczność uwłaszczania osób prawnych – to była ta kontrowersyjna nowela z 2011 r., gdzie ustawą o przekształceniu objęto przede wszystkim całą masę, właściwie wszystkie osoby prawne. Przyznano im roszczenie. Natomiast my bardzo rzetelnie analizujemy całe już dwudziestoletnie orzecznictwo. Chciałam Państwu zwrócić uwagę na takie aspekty, że Trybunał uznaje, tutaj zacytuję, co oczywiście: swobodę ustawodawcy w kształtowaniu instytucji prawa rzeczowego i nie kwestionuje możliwości nawet usunięcia z polskiego porządku prawnego szczególnej formy korzystania z cudzej nieruchomości, jakim jest użytkowanie wieczyste. Reforma taka nie mogłaby jednak ograniczać się do przypadkowej grupy osób będących w określonym momencie użytkownikami wieczystymi, lecz musiałaby działać także na przyszłość, mieć charakter kompleksowy, tzn. objąć całą klasę podmiotów charakteryzujących się cechą prawnie relewantną. Czyli w tym momencie na przykład właśnie tak jak my podeszliśmy do tego w świetle tego orzecznictwa w sposób, że chcemy uwłaszczyć w pierwszym etapie grupę osób, która najbardziej cierpi na tym użytkowaniu wieczystym, czyli zaczęliśmy od takiego projektu, który miał uwłaszczyć osoby będące współużytkownikami wieczystymi w budynkach wielolokalowych, dlatego że – jednak nie zgodzę się z wypowiedzią, że to przekształcenie w kraju następuje bezkolizyjnie, bezproblemowo – mamy całą masę skarg i sytuacji, które są do nas zgłaszane. Sytuacji, gdzie niestety miasta podchodzą w sposób bardzo różny, jak wiemy w bardzo różnej wysokości są podejmowane uchwały co do bonifikat, a kolejnym problemem jest to, że tam gdzie mamy do czynienia ze współużytkowaniem wieczystym, najczęściej nie wszystkie osoby są zainteresowane i podstawowym problemem prawnym jest brak zgody wszystkich współużytkowników

wieczystych. I wydaje nam się, że ten projekt już bardzo długo był opracowywany i mamy szereg różnych opinii, w tym pozytywną opinię Rady Legislacyjnej przy Premierze, więc wątpliwości konstytucyjnych nie widzimy, dlatego że nasze podejście jest właśnie kompleksowe. To jest pierwszy raz takie odejście od przypadkowego nowelizowania, poprawiania ustawy o przekształceniu, która ciągle napotykała na negatywne opinie, więc o ten aspekt zdaje się, że możemy być spokojni, dlatego że do takiej reformy szerokiej, kompleksowej, zakrojonej na obszar całego kraju i jednolitym podejściu projektodawcy na obszarze całego kraju do użytkowników wieczystych, wydaje nam się, że mamy już ugruntowane poglądy prawne, że takiego zagrożenia nie dostrzegam. Jeżeli chodzi o szczegółowe wątpliwości zgłoszone przez Pana Dyrektora, jako dyskusyjny określony został termin przekształcenia. To jest sprawą oczywistą, że możemy jeszcze o tym terminie podyskutować. Natomiast jeżeli nawet nie w każdym miejscu w kraju, to właściwe organy albo sądy „wyrobiłyby się” z dokonaniem wpisów, czy wydaniem zaświadczeń, to oczywiście termin jest otwarty i możemy go przedyskutować z Panem Ministrem. Nie można zarzucić ustawie, że tam gdzie nie zdążymy z wydaniem zaświadczeń, czy wpisów, że ona przestanie działać. Jest sprawą oczywistą, że trzeba będzie wpisów dokonać. Została jeszcze podniesiona kwestia odpłatności, czy dwadzieścia rat jest to słuszne? Dwadzieścia rat jest oparte również na dotychczasowej praktyce. Dwadzieścia rat odnosi się tylko do celów mieszkaniowych, ponieważ do użytkowania wieczystego na inne cele, zwłaszcza w odniesieniu do przedsiębiorców, którzy siłą rzeczy muszą być objęci ustawą, dlatego żeby już tam, gdzie są współużytkowania, to muszą wszystkie udziały być przekształcone, ale tam gdzie użytkowanie wieczyste nie będzie związane z celem mieszkaniowym, proponujemy trzydzieści trzy raty, co odpowiada prawie stu procentom wartości rynkowej, dlatego że przy użytkowaniu wieczystym regułą jest trzyprocentowa stawka opłaty rocznej. W związku z czym, jeżeli to przemnożymy przez trzydzieści trzy raty to w zasadzie będzie to odpłatność rynkowa za to prawo. Natomiast w przypadku opłat przy celach mieszkaniowych te dwadzieścia rat nam się też wydaje uzasadnione aksjologicznie również tymi wątkami dotychczas wyrażonymi w orzecznictwie, że jednak taka reforma wpisywałaby się przede wszystkim w politykę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych i wspierania stabilności prawa do mieszkania. Oceniliśmy, że to „uprzywilejowanie” jest zasadne – te dwadzieścia rat dla wszystkich osób fizycznych, które zaspokajają swoje cele mieszkaniowe.

Sekretarz KWRiST Andrzej Porawski dodał, iż w pisemnym stanowisku strony samorządowej nie ma sformułowania: negatywna opinia. Sami rozumiemy delikatność tej sytuacji i przedstawiamy nasze argumenty prosząc o wzięcie ich pod uwagę. Zwracamy uwagę na szczegółowe problemy w drugiej części, natomiast orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – znam oczywiście argumenty, które Pani cytowała – w kwestii dotyczącej jednostek samorządu terytorialnego jest bardzo krótkie i jednoznaczne. Stwierdza, że ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. jest niezgodna z art. 165 ust. 1 Konstytucji w zakresie w jakim dotyczyła nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego, co odczytujemy jako stwierdzenie, że każda tego typu ustawowa odgórna regulacja dotycząca własności jednostek samorządu terytorialnego jest niezgodna z art. 165 ust. 1 Konstytucji i oczywiście tu się można spierać. Dlatego przez ostrożność – głównie polityczną – nie użyliśmy słowa, że formułujemy negatywną opinię, tylko przedstawiamy argumenty do rozważenia przez Państwa, a Państwo podejmiecie decyzję, czy to można procedować w Parlamencie i w jakim zakresie. Natomiast co do szczegółów prosilibyśmy, żeby jeszcze porozmawiać o tym na Zespole, gdyby Pan Minister uznał to za możliwe, np. jak zapisać kwestie terminów i czy nie warto jeszcze się nad tymi garażami zastanowić.

Tomasz Żuchowski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa podkreślił, że należy dokonać pewnego rozwiązania problemu funkcjonującego w przestrzeni publicznej, tak aby kwestie dotyczące podnoszenia opłat za użytkowanie wieczyste mieszkań, które od 30-40 lat już funkcjonują dla mieszkańców, wyeliminować.

Projekt ponownie zostanie zaopiniowany na posiedzeniach Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska oraz KWRiST w kwietniu br.

21. Projekt rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie kontroli Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego – wysłano - 07.03.17.

Projekt uzgodniony.

- 22.**Projekt rozporządzenia **Ministra Infrastruktury i Budownictwa** w sprawie udostępniania infrastruktury kolejowej – *wysłano 07.03.17.*

Projekt uzgodniony.

- 23.**Projekt rozporządzenia **Ministra Infrastruktury i Budownictwa** w sprawie kontroli ośrodków szkolenia kierowców - *wysłano 08.03.17.*

Projekt uzgodniony.

- 24.**Projekt rozporządzenia **Ministra Infrastruktury i Budownictwa** zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie - *wysłano 09.03.17.*

Projekt uzgodniony.

Eugeniusz Gołębiwski, Burmistrz Kowala, przedstawiciel Unii Miasteczek Polskich: *skoro jesteśmy tak ciężko doświadczeni tegoroczną zimą, mówię o smogu, ważnym elementem, zwłaszcza na polskiej prowincji, każdego domu są kominy, które używamy do celów grzewczych. Czy i na ile to znowelizowane rozporządzenie ten aspekt wzięcia w jakieś karby, w unormowania prawne i kontrolowanie tego stanu rzeczy, czy tę sprawę posuwa do przodu? Mamy często do czynienia z kłótniami sąsiadów, gdzie zwłaszcza przy zwartej zabudowie sąsiad sąsiada po prostu dymem gryzącym „prześladuje”. W międzyczasie przybyło wiele urządzeń grzewczych typu kotły miałowe, które w momencie rozpalania potrafią po prostu zrobić koszmar – mam takie zdjęcia, które przestali moi mieszkańcy. Rozumiem, że sprawa nie jest łatwa, prosta, ale skoro rząd zapowiadał pewne działania związane z przeciwdziałaniem smogowi to wydaje się, że akurat kominy są takimi urządzeniami, jest ich pewnie wiele milionów w całej Polsce, ale skoro mieszkańcy muszą pod rygorami prawa pozbywać się swoich odpadów, ścieków to również kwestia emisji, która jest w naszym kraju poza wszelką w praktyce kontrolą – mówię o gospodarstwach domowych – coś trzeba z tym stanem rzeczy zrobić. Ile w skali ubiegłego roku, czy ubiegłych lat przeprowadzono w tym zakresie kontroli? Czy to jest sfera incognito, którą nikt nie administruje, nikt tego nie kontroluje? Chodzi nie tylko o względy przeciwpożarowe, ale chociażby związane z zatruciem życia sąsiadów przez innych sąsiadów.*

Tomasz Żuchowski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa zwrócił uwagę, iż pytanie odnośnie kontroli należy zadać starostom i powiatowym inspektorom nadzoru budowlanego, gdyż to oni odpowiadają w terenie za ten obszar. Rozporządzenie dotyczy wymagań technicznych dla budynków nowych lub będących elementem jakiegokolwiek formy budowy, czyli nadbudowy, przebudowy, rozbudowy. Komin musi być bezpieczny, co określają normy i w tym zakresie rozporządzenie nie jest zmieniane. Minister dodał: *to o czym Pan powiedział, o tym właśnie decydują samorzady wydając WZ-ki, uchwalając miejscowe plany, pozwalają na to, że budowa się rozlewa w sposób niekontrolowany i tam jest właśnie miejsce, żeby uregulować aspekty oddziaływania negatywnego smogowego. To jest też kwestia zabudowania wysokiego budynku przy niskim i odwrotnie. W tym momencie te aspekty przy wspólnym podejściu i wspólnej współpracy na kanwie kodeksowej w końcu uregulujemy. Natomiast pod kątem wymagań smogowych i tym czym palimy to na poprzedniej Komisji Wspólnej minister rozwoju przedstawiał propozycje rozporządzenia odnośnie kotłów i ich standaryzacji, żeby nie były do spalania wszystkiego, co mamy pod ręką. Tych kwestii smogowych w rozporządzeniu nie uregulujemy.*

- 25.**Projekt rozporządzenia **Ministra Infrastruktury i Budownictwa** zmieniającego rozporządzenie w sprawie ewidencji gruntów i budynków - *wysłano 09.03.17.*

Projekt uzgodniony.

26. Projekt rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa zmieniającego rozporządzenie w sprawie udostępniania materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, wydawania licencji oraz wzoru Dokumentu Obliczenia Opłaty - wysłano 09.03.17.

Projekt uzgodniony.

Kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej odbędzie się w dniu 26 kwietnia 2017 r.

**WSPÓŁPRZEWODNICZĄCY OBRAD
KOMISJI WSPÓLNEJ RZĄDU I SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO**

Strona Rządowa



**Mariusz Błaszczak
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji**

Strona Samorządowa



**Marek Olszewski
Wójt Gminy Lubicz
Przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP**